Rok 1873. Kraków, sobota 5 kwietnia Nr. 79.

KRAJ

Dziennik KRAJ wychodzi codzień rano z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy w Krakowie i Lwowie kosztuje 5 centów.

Przedpłata wynosi:

	rocznie	kwart.	mies.
w Krakowie	12 złr. —	3 złr. —	1 złr.
w Austrji z przesyłką	16 „	4 „	1 „ 40.
w Niemczech	12 tal. —	3 tal. —	1 tal.
we Francji	80 fr. —	20 fr. —	7 fr.
w Serbji, Włoszech, Rumunii i Szwajc.	48 fr. —	12 fr. —	4 fr.
w Turcji	64 „	16 „	6 „
w Belgji	56 „	14 „	5 „

Przedpłatę przyjmuje Administracja dz. Kraj, urzęda pocztowe austrjackie i zagraniczne, oraz niżéj wymienione ajencje.
Redakcja, Administracja i Ekspedycja miejscowa w Krakowie ul. Mikołajska l. 435.
Listów niefrankowanych nie przyjmuje się.
Reklamacje nieopieczętowane wolne od opłaty i uwzględnia się je tylko w terminie 8 dni. — Rękopisów nie zwraca się.

Cena ogłoszeń (inseratów).
w pierwszém umieszczeniu wiersz . . 8 cnt.
w każdém następném umieszcz. wiersz 5 „
Stempel od każdorazowego umieszcz. 30 „
Ogłoszenia przyjmuje administracja i ajencje.

Ajencje przyjmujące przedpłatę. W Krakowie: M. Dworski. Skład papieru Ż. J. Wywiałkowskiego, handel Wierzuchowskiego. — **We Lwowie:** Księgarnia Gabrynowicza i Szmidta.
Ajencje przyjmujące ogłoszenia. W Krakowie: Marjan Dworski. — **We Lwowie:** Ajencja dzienników A. J. Piątkowskiego. — **W Tarnowie:** Księgarnia Gazdy. — **W Wiedniu:** B. Wołowsk Administratenr de la Gazette des 'Etrangers, Wien Kolovratring 9. — Hasenstein & Vogler, Neuer Markt Nr. 11. — Oppelik, Wolzeile Nr. 22. — Rudolf Mosse, Seilerstätte Nr. 2. — Filip Löb, biuro anosów, Wolzeile Nr. 2. — **W Pradze:** Ferdinandsstrasse Nr. 38. — **W Berlinie, Monachjum, Zürichu i St. Gallen:** Rudolf Mosse München, Windermachergasse, 3. — **W Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie i Lipsku, Bazylei, Zürichu, St Gallen, Genewie i Sztutgardzie:** Hassenstein & Vogler. — **W Paryżu:** Księgarnia Władysława Mickiewicza „Librairie de Luxembourg rue de Tournon 16.“

Ogłoszenie przedpłaty na „Kraj“.

Od dnia 1 kwietnia cena przedpłaty wynosi:

W Krakowie:		W całéj Austrji: (z przesyłką pocztową)
rocznie . .	12 złr.	16 złr.
półrocznie	6 „	8 „
kwartalnie	3 „	4 „
miesięcznie	1 „	1 „ 40 c.

Pojedynczy numer w Krakowie i we Lwowie kosztuje tylko 5 centów.

Najtaniéj i najwygodniéj przesełać można prenumeratę przekazami pocztowemi.

Kraków 4 kwietnia.

To, czego centraliści z upragnieniem oczekiwali, stało się; wczoraj prezydent ministrów zawiadomił radę państwa o udzieleniu reformie wyborczéj sankcji cesarskiéj. Powodowany uczuciem wdzięczności, klub wiernokonstytucyjnych odpowiedział na tę wiadomość czynem, który przynajmniéj w obecnéj chwili dowodzi serdecznéj zgody między nim a rządem, mianowicie przyjął prawo o zawieszaniu sądów przysięgłych większością 50 przeciw 13. Na posiedzeniu klubu był obecnym sam prezydent ministrów i prosił stronnictwo o zachowanie aż do końca sesji parlamentarnéj téj jednomyślności, któréj dotychczas klub dowiódł. Że Niemcy austrjaccy spodziewają się wielkich dla siebie korzyści po reformie wyborczéj, to nie ulega wątpliwości; ale warto zaznaczyć, że i Niemcy pruscy opierają na niéj pewne widoki, i zdaje się nam, że ci drudzy więcéj, niżeli tamci pierwsi, zyskają. W berlińskiéj korespondencji do jednego z pism wrocławskich, czytamy, co następuje: „Niedawno prawdziwie po niemiecku myślący wiedeńczycy, próbowali wejść w ściślejsze stosunki z lewicą naszego sejmu. Przyjaciele wiedeńscy podnieśli konieczność zajęcia takiego stanowiska wobec możliwych w Austrji wypadków, aby też nikogo niespodzianie nie zaskoczyły ani nad Dunajem, ani nad Sprewą. Ale tu nieuważano za stosowne przyjąć te propozycje, gdyż żadne rzeczywiste wypadki jeszcze do tego nie zmuszają. Reforma wyborcza w Austrji, mówią nasi liberalni posłowie, utwierdza tam stosunki wewnętrzne i nieprawdopodobną czyni zmianę ministerstwa, albo systemu. Co do zewnętrznego stanu Austrji, zjazd monarchów w Wiedniu wzmocni dobre stosunki rządu austrjackiego z resztą państw; a dopóki utrzyma się przyjaźń z Berlinem, narodowcy w Niemczech nie będą mieli powodu do popierania w Austrji opozycyjnych dążności.“ O jakich zaś możliwych w Austrji wypadkach mówi korespondent, wydała to *Berliner Staatsbürgerzeitung*, powtarzając następujące słowa półurzędowéj *Berliner Post.*: „Austrja upada, jak Rzym. Może Habsburgowie za pomocą ustępstw potrafią zatrzymać Przedlitawję, ale niemieckich jéj prowincji nie przywiązali do siebie mocniéj nawet przez reformę wyborczą, prowincje te same przez się, jako owoc dojrzały, odpadną do zjednoczonych Niemiec.“

Niezadowolenie sejmu niemieckiego z rządu i rady związkowéj, ustało poniekąd w skutek oświadczenia Delbrücka, że rada przyjmie wszystkiemi głosami, albo przepisaną większością wniosek Laskera o rozszerzeniu kompetencji sejmu niemieckiego na prawo cywilne, kryminalne i procedurę sądową we wszystkich państwach niemieckich, i że rząd zamierza wyznaczyć komisję dla ułożenia ogólnego kodeksu cywilnego. Z oświadczenia tego pokazuje się, że rada związkowa w większości swojéj jest przychylną zaprowadzeniu jedności w nowém cesarstwie.— Wniosek Laskera przyjął sejm w drugiem i trzeciem czytaniu wszystkiemi głosami, z wyjątkiem środka; lecz będzie za to musiał poświęcić projekt ustawy prasowéj, o któréj rada związkowa nie chce słyszeć. Posiedzenia sejmu ustają od 4 do 20 kwietnia.

Grévy nie przyjął ponownego wyboru na prezydenta izby, pomimo, że większość 349 głosów przeciw 231, które na Buffeta padły, dowiodła mu szacunku i zaufania, jakie w nim izba pokłada. Monarchiści jednak i tu zaświadczyli swoje usposobienie; nie powstydzili się oni w półtrzecia roku po Sedanie oddać te 231 głosów bonapartyście Buffetowi, który w charakterze mera 10 okręgu był pomocnym Napoleonowi w przeprowadzeniu zamachu 2 grudnia, później zaś, gdy cezaryzm złączył się pozornie z liberalizmem, został jako minister handlu, członkiem tego gabinetu Ollivier, co pchnął Francję do zguby. Gdyby nie koalicja stronnictwa rządowego, t. j. lewego środka z republikanami, w skutek czego Grévy otrzymał większość, byłaby się Francja doczekała wstydu, że wyraźny bonapartysta stanąłby na czele jéj reprezentacji.

Bien public zaprzecza podanéj w wielu paryzkich dziennikach wiadomości, że rząd zarządził śledztwo przeciw zbieraczom składek na rzecz karlistów. Zaprzeczenie to półurzędowego pisma, będącego organem Thiersa, dowodzi, że rząd francuzki stanowczo się przechyla na stronę państw, nieuznających rzeczypospolitéj hiszpańskiéj, ale nie sądzimy, iżby *Bien public* oddawał swém zaprzeczeniem usługę Thiersowi, którego możnaby było z tego powodu nawet pomawiać o sprzyjanie karlistom.

Prezydent Grant oświadczył względem stosunku Ameryki półnoenéj do rzeczypospolitéj hiszpańskiéj, że będzie tę ostatnią popierał, o ile się to zgadza z obowiązkami międzynarodowemi. Lecz rząd Stanów Zjednoczonych nie spuszcza równie z oka praw, jakie do jego sympatji słusznie ma Kuba. Grant sądzi, że jeszcze w tym roku w skutek wewnętrznych zatargów Hiszpanji, niezależność Kuby będzie ustaloną, gdyż Hiszpanja nie może nadal świeżych wojsk posyłać dla stłumienia powstania.

Spener Zeitung pisze z półurzędowego jak się zdaje źródła: „W dyplomatycznych kołach berlińskich zwracają pilną uwagę na zatarg między Turcją a Serbją. Są wskazówki, że Rossja, chociaż obecnie jest podobno po stronie Turcji, oświadczy się za Serbją, skoro się okaże, że zatarg przybiera poważną postać. Wmięszanie się Niemców w tę sprawę, uważają tu jeszcze za niestosowne i sądzą, że młody książę Milan IV Obrenowicz odstąpi od swego żądania co do zwrotu Zwornika i zapłaci Porcie należny haracz. Wprawdzie myśl wielkoserbska jest własnością całego narodu, ale względem środków do jéj urzeczywistnienia, widoki wielce się różnią. Jedni opierają swoje nadzieje na Rossji; u drugich znowu bojaźń Rossji bierze górę nad nienawiścią do panowania tureckiego, które jest zbyt ograniczone, iżby miało uciążliwy wpływ wywierać.“

Towarzystwo gospodarcze krakowskie.

Od jednego z członków towarzystwa gospodarczego krakowskiego otrzymujemy szereg artykułów, których pierwszy dziś zamieszczamy.

I.

Walne zebranie krakowskiego towarzystwa rolniczego w ostatnich dniach ubiegłego miesiąca, jaskrawą podało nam ilustrację naszych stosunków, naszego obecnego stanu, naszéj dbałości o sprawy publiczne, naszego patrjotyzmu, naszéj żywotności. . . jedném słowem wyborny konterfekt naszego ducha, **nas samych!**

Jeźli za owych czasów gdy w ręku szlachty spoczywało kierownictwo wszystkich spraw publicznych, wyrazy „szlachcic“ i „gospodarz wiejski“ w jedném niełedwie spływały pojęciu, niemniéj i dziś „obszary dworskie“, „większe posiadłości“, a raczéj ich właściciele zbyt przeważne we wszystkich sprawach krajowych zajmują stanowisko, aby można zaprzeczyć, iż bez względu na zniesienie prerogatyw szlacheckich, dziedzictwo owego dawnéj szlachty stanowiska, jéj praw i obowiązków w znacznéj części na dzisiejszych spadło **wiejskich gospodarzy.**

Wynika to z saméj natury rzeczy, z saméj przewagi ich społecznego i majątkowego stanowiska; stan faktyczny najlepszym tego dowodem, a ordynacja wyborcza tak powiatowa jak i sejmowa jest tylko prostym tego stanu wynikiem.

Nie będziemy powtarzać téj, po tylekroć a nie bez pewnéj słuszności z naciskiem głoszonéj zasady: że kraj nasz jest krajem „przeważnie rolniczym“, że zatém interes rolnictwa u nas niemal nad wszystkiemi góruje i z pracą na każdém inném polu narodowém najściśléj związany, pomyślnego jéj rozwoju niewątpliwą jest dźwignią. Dobrobyt, od którego zarówno postęp oświaty jak i w dalszém następstwie skuteczność politycznego działania zawisła, zależy w naszym kraju bardziéj niż gdziekolwiek indziéj od uregulowania i poprawy spraw naszych rolniczych i ekonomicznych.

Nie potrzebujemy wyjaśniać jak ważne w tym stanie rzeczy zajmują stanowisko nasze towarzystwa gospodarcze i jakiego znaczenia przypadło im w udziale zadanie. Są one nietylko z natury rzeczy reprezentantami naszych interesów rolniczych, ale nawet **faktycznie za takich uznane zostały przez ministerstwo.**

Jeźli zwoływanemu przez ministerjum do Wiednia kongresowi rolniczemu nie służą prawa ciała ustawodawczego, niemniéj uchwały jego staną się niewątpliwą dla ministerstwa dyrektywą tak do wniosków prawodawczych jak do administracyjnych rozporządzeń. A członków tego kongresu wybierają towarzystwa gospodarcze!

Jeżeli wobec rządu głos towarzystw gospodarczych tak wielkie ma znaczenie, o ileż więcéj zaważyć on może i powinien wobec naszego sejmu i władz autonomicznych. Winny one stać się orędownikami wszystkich naszych niedostatków i dolegliwości, winny być rzecznikami naszych potrzeb i żądań, inicjatorami i wnioskodawcami pożytecznych reform i zmian ustawodawczych.

Ale i sam rozwój rolnictwa naszego towarzystwa gospodarcze wpływem swoim na tysiącznych drogach podnieść i przyspieszyć byłyby w stanie: przez rozpowszechnienie wiadomości i wynalazków z gospodarstwem wiejskiém w związku stojących, przez wzajemną zdań członków wymianę i wspólne przez nich udzielanie sobie poczynionych doświadczeń, dozwalając każdemu z osobna korzystać z zebranych przez innych wiadomości i spostrzeżeń; daléj przez ułatwienie w nabywaniu i sprowadzaniu korzystnych roślin, nasion, bydła i owiec, narzędzi gospodarczych i maszyn; przez zawiązywanie spółek w celu nabywania takowych; przez ułatwianie kredytu rolniczego; przez zachętę i premjowanie wszelkich godnych uznania w któréjkolwiek gałęzi gospodarczéj usiłowań i zdobyczy nauki lub wytrwałéj staranności — a to zarówno sług i oficjalistów jak właścicieli większych lub téż włościańskich gospodarstw; przez urządzanie wystaw rolniczych i wpływ na pomyślny rozwój szkół rolniczych i zaprowadzenie nauki rolnictwa w szkołach wydziałowych i ludowych szkółkach itd. itd.

Nie dość na tém. Towarzystwa gospodarcze rozporządzają obecnie co roku znacznemi kwotami przeznaczonemi przez ministerstwo na podniesienie różnych gałęzi gospodarstwa. I tak np. towarzystwo krakowskie w ostatnich latach **rozporządza corocznie kwotą do 16,000** zła. wynoszącą, któréj szczegółowe użycie na cele przeznaczone wyłącznie w jego zostaje ręku.

Zasiłek to zaiste niemały! a przy stosownych zabiegach może z czasem i większy da się uzyskać. Zdawałoby się, że rozporządzenie tym funduszem winno najwyższe budzić zajęcie tych wszystkich, którzy nie zapoznają ważności spraw rolniczych w naszym kraju, a więc przedewszystkiém żywo zainteresować oświeceńszą część gospodarzy wiejskich, właścicieli większych posiadłości — tych właśnie, którzy główny dostarczają kontyngens człoków naszym towarzystwom gospodarczym.

Wobec wpływu nietylko faktycznie istniejącego ale przez rząd uznanego towarzystw gospodarczych, i wobec znacznéj kwoty do rozporządzenia im oddanéj — zdawałoby się, że i liczba członków tychże towarzystw a mianowicie w szczególności naszego towarzystwa krakowskiego przynajmniéj w dwójnasób się wzmogła, że każde doroczne walne zebranie przynajmniéj połowę ich w Krakowie zgromadza, że wreszcie roczne ich wkładki najregularniéj do kasy towarzystwa wpływają.

Tego oczekiwać mógłby po nas gospodarzach wiejskich każdy, kto wierzy, że mamy jakiekolwiek poczucie obowiązku wobec kraju, że zresztą mamy poczucie własnego interesu, jedném słowem: **że jesteśmy, że żyjemy.**

Niestety, myliłby się bardzo ktoby tak sądził!

Mimowoli przypominają się nam słowa pewnego starca do wygasłéj już należącego generacji, którego kraj cały czcił i szanował, a który w podobnéj okoliczności po pewnéj długiéj a bezowocnéj naradzie rzekł do braci szlachty:

— *Dowiedliśmy mości panowie — że nas nie ma!*

(Ciąg dalszy nastąpi).

Korespondencje „Kraju“.

Lwów 3 kwietnia.

C. [**Sprawa budżetu miejskiego — jak pokryć niedobór — w sprawie uczczenia uroczystości arcyks. Gizeli.**]

Pomimo zaciętéj batalji jaką zwolennicy myśli zaprowadzenia podatku czynszowego stoczyć zamierzają — z komisją rewizyjną nowego projektu budżetu — zdaje się, że ostatecznie budżet zredukowany przez ową komisję przyjętym zostanie. Wnoszę to mianowicie z téj okoliczności, że na wczorajszém poufném posiedzeniu wydziału miejskiego, prezydjum magistratu widocznie spuściło z tonu, oświadczając, iż przystaje już na proponowane obcięcia budżetu, byle tylko nie żądano sprzedaży efektów wartościowych, majątek gminy sta[illegible]cych, na pokrycie niedoboru. Od [illegible]daży tych efektów jednak ko[illegible] miarą odstąpić

nie może, gdyż na razie nie masz innego sposobu pokrycia owego niedoboru, chyba, że prezydjum magistratu zechce podać takowy. Z rozpraw poufnego posiedzenia zapisać mi wypada ten pocieszający szczegół, iż już prawdopodobnie do obciążania obywatelstwa miejskiego nowym podatkiem wcale nie przyjdzie, gdyż prezydjum magistratu miało oświadczyć, iż się zgadza z redukcją główniejszych rubryk dochodu i rozchodu budżetu, i że nawet gotowe jest cofnąć projekt swój opodatkowania czynszowego. Dla pokrycia niedoboru rzucił jeden z radnych, podobno Błotnicki, myśl eskontowania raty, należącéj się od rządu za sprzedany gmach pokarmelicki w kwocie 65,000, która to rata płatna była już w styczniu, a druga w kwocie 65,000 złr. płatną będzie w r. 1874. Myśl wcale trafna, i nie wątpię, że się rada zgodzić na nią powinna, gdyż daje ona jedyny sposób wyjścia z téj fatalnéj sprawy, bez konieczności sprzedawania ostatnich zapasów wartościowych miasta.

Zarząd domu narodnego we Lwowie — fundował na pamiątkę uroczystości zaślubin arcyksiężniczki Gizeli dwa stypendja po 100 złr. dla seminarjum żeńskiego. Fundacja ta nosić będzie imię — Arcyks. Gizeli.

Wiedeń 2 kwietnia.

L. Dziś zebrały się wspólne delegacje; w posiedzeniu delegacji przedlitawskiéj wzięli udział wszyscy delegaci polscy prócz p. Smolki. Donosząc o tém, piszą dzienniki kierujące, że krok ten delegacji, przy rozstrzyganiu o ważności mandatów polskich, uważanym będzie za „przerwanie abstynencji“.

Uwagi godne są enunejacje pism centralistycznych z okazji otwarcia delegacji. Podczas gdy do niedawna pełno było w dziennikach wycieczek przeciw ministrowi wojny z powodu ponownego przekroczenia budżetu „normalnego“, dziś te same pisma tchną samą miłością i pobłażaniem, i nie mogą dość zapewnić, że p. Kuhn właściwie tak wiele nie żąda, i że wszyscy zgodzą się na przyjęcie budżetu wojennego; oczywiście nastąpił jakiś „Wind von Oben“.

W podobnym duchu przemawiał także i p. Schmerling, zagajając dziś sesję delegacyjną. Duch pojednania panuje w delegacjach, nawet o banku węgierskim — jak donoszą — nie będzie mowy.

Tymczasem obradują jeszcze obie izby rady państwa. Izba niższa załatwiła wczoraj sprawę kolei dalmatyńskich i przymusu legalizacyjnego w duchu wiadomych wniosków komisyjnych. Ważna sprawa sądów przysięgłych jeszcze nie przyszła pod obrady pełnéj izby. Wydział po długich korowodach załatwił tę drażliwą kwestję w sposób bynajmniéj niezadowalniający, gdyż proponuje przyjęcie wniosku rządowego, zaopatrzonego w odpowiednie kautele przeciw zbytnim przekroczeniom; kautele te jednak bynajmniéj nie pozbawiają ustawy jéj obosieczności. Słychać, że postawionym będzie wniosek o przejście do porządku dziennego nad całą ustawą.

Przemówienie p. Lichtenfelsa w izbie panów otrzymało należytą odprawę w dziennikach zagranicznych, jakoteż w półurzędowéj *Montagsrevue*.

Kraków. Rektor uniwersytetu krakowskiego prof. Fierich udał się do Wiednia w sprawach reorganizacji uniwersytetu. Do spraw tych należy utworzenie osobnéj katedry dla nauki administracyjnéj, stanowcze urządzenie wydziału teologicznego, obsadzenie katedry kliniki chorób wewnętrznych, katedry chorób dziecięcych, budowę gmachu dla wykładów prawniczych, utworzenie seminarjum przy katedrze historji polskiéj, usunięcie rażącéj krzywdy wyrządzonéj prefesorom przy wymiarze dodatków pięcioletnich do płacy. Wpływowe stanowisko, jakie rektor nasz zajmuje, rokuje najlepsze powodzenie ważnéj misji, jakiéj się podjął w interesie uniwersytetu jagiellońskiego.

Wiedeń. Hr. Andrassy złożył wspólnym delegacjom następujące projekta rządowe:

1. Budżet wspólny na rok 1874 wraz z załącznikami, mianowicie: a) budżet wspólnego ministerstwa spraw zagranicznych, b) wojska, c) marynarki, d) wspólnego ministerstwa skarbu, e) wspólnéj najwyższéj izby obrachunkowéj, f) uregulowanie płac urzędników i sług wspólnych.

2. Memorjał do budżetu wspólnego ministerstwa spraw zagranicznych.

3. Wyjaśnienie wspólnego ministra wojny do budżetu wojskowego.

4. Projekt ustawy ministra wojny co do zamknięcia rachunków z r. 1871, i co do przeniesienia reszt kredytowych pozostałych z wydatków nadzwyczajnych r. 1872.

5. Uzasadnienie budżetu marynarki.

6. Wyjaśnienia do budżetu wspólnego ministerstwa skarbu.

7. Odpowiedzi na rezolucje, jakie delegacja rady państwa uchwaliła przy układaniu budżetu na r. 1873.

8. Uwagi do budżetu wspólnéj najwyższéj izby obrachunkowéj.

9. Projekt ustawy wspólnego ministerstwa skarbu, o zamknięcie rachunków z r. 1871.

10. Projekt ustawy wspólnego ministerstwa o zezwolenie kredytów dodatkowych na r. 1873, a mianowicie na:

a) udzielenie urzędnikom ministerstw wspólnych dodatków na drożyznę za pierwszy kwartał r. 1873, b) na przeprowadzenie uregulowania płac urzędników i sług wspomnianych władz centralnych, w drugiem półroczu 1873 r.

11. Projekt ustawy wspólnego ministerstwa o udzielenie kredytu dodatkowego 538,000 zła. na r. 1873 dla podwyższenia płac garnizonu wiedeńskiego podczas wystawy powszechnéj; z powodu wielkiéj drożyzny wszystkich artykułów żywności.

12. Projekt ustawy ministerstwa wspólnego o udzielenie kredytu dodatkowego na r. 1873 w kwocie 11,500 zła. dla podwyższenia płac osób należących do marynarki, a przydzielonych na czas wystawy powszechnéj do garnizonu wiedeńskiego.

Niemcy.

[Prawo monetarne — protest jeneralnego wikarego Alzacji p. Rapp — opozycja ludności katolickiéj — dzień urodzin Bismarka.]

Prawo monetarne zostało przyjęte przez parlament w pierwszém i drugiém czytaniu. Podczas pierwszego czytania wszyscy mowcy byli za przyjęciem tego projektu w całości. Na dwa głównie punkta zwracano szczególniejszą uwagę: na wycofanie z obiegu srebra i na potrzebę nowego prawa bankowego. Podczas obrad nad prawem monetarném w drugiém czytaniu, deputowany Braun wniósł projekt, aby pieniądze papierowe pojedyńczych państw od czasu wejścia w życie nowego prawa nie były przyjmowane; a państwa związkowe należy zobowiązać do wycofania swych pieniędzy papierowych.

Deputowany Sombart wniósł projekt względem zmiany dotychczasowego systemu wag i miar używanych w Niemczech. Wszystkie frakcje parlamentu niemieckiego już się ukonstytuowały; najpóźniéj z nich przystąpiła do ukonstytuowania się i do wyboru swego zarządu frakcja konserwatywna. Z powodu zbliżających się świąt parlament niemiecki w d. 5 kwietnia będzie odroczony i zbierze się dopiéro po świętach d. 25 b. m.

Komisja wysadzona przez pruską izbę panów do zbadania projektów państwowo-kościelnych dr. Falka, większością 10ciu głosów przeciwko 9 przyjęła trzy pierwsze paragrafy, lecz dalsze paragrafy odrzuciła większością tylko jednego głosu. Powodem téj różnicy rezultatów głosowania jest skład saméj komisji, w któréj zasiada 10 zwolenników i 10 przeciwników rzeczonych projektów. Los zatém pojedyńczych paragrafów zależy od przyjścia lub nieprzyjścia na posiedzenie komisji jednego z członków tego lub owego stronnictwa.

Jeneralny wikarjusz Rapp przed swoim odjazdem ze Strassburga napisał do naczelnego prezesa prowincji protest treści następującéj:

Zanim ulegnę gwałtowi i opuszczę ziemię moją ojczystą, uważam za swój obowiązek niniejszém protestować przeciwko samowolnemu wydaleniu mnie przez władze pruskie. Nie byłem ani przesłuchany, ani przekonany o karygodne przestępstwo, ani nareszcie skazany na wygnanie wyrokiem sądowym.

Wina moja polega głównie na tém, że jako wierny syn kościoła i zastępca mego biskupa pełniłem sumiennie obowiązki swego stanu. Zarzuty czynione mnie przez dziennik urzędowy są zupełnie fałszywe, co sumienie moje każe mi wyznać publicznie. Na mocy wyroku waszéj ekscelencji nie będę już miał prawa wykonywania obowiązków swego stanu w granicach Alzacji i Lotaryngji. Z przemocą walczyć niepodobna: nie pozostaje zatém mi nic więcéj jak protestować przeciwko niesprawiedliwemu postępowaniu. Protestuję więc w imieniu pogwałconego prawa i uciśnionego kościoła, w imieniu całego duchowieństwa i wszystkich katolików Alzacji, których powyższe rozporządzenie i samowolność rządu pruskiego w rzeczach wiary najboleśniéj dotknęła.

Te ostatnie słowa nie są li tylko frazesem protestującego, lecz istotną prawdą. Ludność Alzacji jest mocno urażoną na rząd pruski za jego postępowanie z dostojnikiem kościoła katolickiego w Alzacji. Dziwimy się tylko, jak się chce korespondentom do dzienników niemieckich pleść duby smalone o wzrastającéj sympatji ludności alzackiéj dla rządu pruskiego.

Szczególniéj wychowańcy seminarjum strassburskiego mieli dawać dowody wielkiego patrjotyzmu niemieckiego przy opuszczeniu tego zakładu.

Katolicka ludność Niemiec we wszystkich miejscowościach stara się zniweczyć szkodliwy wpływ wdzierania się rządu niemieckiego w sprawy kościoła.

W téj walce nawet kobiety chcą wziąć czynny udział. Tak n. p. w Hessen-Nassau kobiety zawiązały stowarzyszenie pod kierunkiem księżny Löwenstein, w celu usunięcia zgubnych następstw w skutek wydalenia z kraju t. z. sióstr szkolnych.

Ostatnie numera niektórych dzienników pruskich w swych wstępnych artykułach składają życzenia kanclerzowi państwa z powodu jego urodzin. Przy czém przypominane bywają wszystkie jego zasługi na polu polityki zagranicznéj i w walce „z wewnętrznymi nieprzyjaciołmi cesarstwa.“

Kronika potoczna i rozmaitości.

Przejeżdżał wczoraj przez Kraków do Wiednia arcyksiążę jenerał major artylerji we Lwowie.

Wykłady. — Dziś w sobotę 5 kwietnia od godz. 12—1 w południe, w muzeum techniczno-przemysłowém, będzie miał 16-sty publiczny wykład p. A. Kirkor: „Pogląd na dzieje literatury plemion słowiańskich: I. Ruś litewska. II. Rossja. III. Czechy i Morawa. IV. Łużyczanie. V. Serbowie.

Na wystawę tow. przyjaciół sztuk pięknych w pałacu biskupim, nadeszła statua „Mikołaja Kopernika“ naturalnéj wielkości z marmuru kararyjskiego p. Walerego Gadomskiego, przeznaczona na Wystawę światową do Wiednia.

Komisja plantacyjna zdaje się zazdrościć sławy ś. p. Straszewskiemu. Postanowiła ona bowiem zniszczyć najpiękniejszą część plantacji, to jest całą przestrzeń od ulicy Mikołajskiéj do Szpitalnéj, przez wycięcie największéj części tych wielkich i pięknych drzew, które w lecie tak miły w tamtéj stronie dają cień! Zwracamy uwagę rady miejskiéj na te wandaliczne zamiary komisji plantacyjnéj.

Dowiadujemy się, że druk albumu p. t. „Wisła,“ mającego się wydać na uczczenie 25-lecia zasług i pracy redaktora *Gwiazdki Cieszyńskiéj* Pawła Stalmacha, znacznie już postąpił, tak, że całe dzieło w pierwszéj połowie maja w zupełności już będzie ukończone. Przy téj sposobności przypominamy, że przedpłatę na album (3 zła. 80 c. za egzemplarz nieoprawny, 4 zła. 50 c. w zwykłéj oprawie i 6 zła. za egzemplarz w ozdobnéj oprawie) przyjmuje także administracja *Kraju*.

Niesłychany brak robotnika czuć się już daje przy nowych budowach w mieście naszém. Piece wapienne i cegielnie nie są w stanie odstawiać zamówionego do fabryk materjału z powodu braku sił roboczych. A jednak wszystkiego razem nie wiele się buduje. Coby to jeszcze było, gdyby magistrat i rada miejska na serjo wzięły się do wykonania swych planów! Dotychczas bowiem z zaciągniętéj pożyczki ani jednéj cegły nie zakupiono jeszcze.

Pierwszy pociąg towarzyski wyjdzie ze Lwowa dnia 29 kwietnia do Wiednia na obchód uroczystości otwarcia wystawy.

Poczta w Nowym Sączu używa ciągle jeszcze pieczęci niemieckich. Na jaką pamiątkę?

Nowa szkoła. — Gmina Rudno w powiecie chrzanowskim położona postanowiła założyć u siebie szkołę i wystawiła akt fundacyjny mocą którego gmina zobowiązała się oprócz wystawienia budowy zabudowań szkolnych, zaopatrzenia ich w potrzebne sprzęty, i utrzymywania wszystkiego w dobrym stanie, dodać na użytek szkoły pole w objętości $2^{1}/_{2}$ morga, wypłacać nauczycielowi płacę w kwocie 180 zła.; 25 zła. na opał szkoły, tudzież 15 zła. na stróża a 5 zła. na potrzeby kancelaryjne, zastrzegając sobie prawo prezentowania.

† Adolf Rudyński, redaktor *Gazety Lwow.* zmarł we Lwowie d. 3 kwietnia b. r. o godzinie 3 rano, przeżywszy lat 54.

Tarnów. — Wczoraj rozlepiono następujące obwieszczenie:

W myśl § 29 ordynacji wyborczéj, ogłasza komisja wysadzona do obioru członków do rady miejskiéj z koła III, że wybrani zostali:

I. Na radnych (według ilości głosów): Polityński Karol, Szeligiewicz Stan., ks. kanonik Król Michał, Rusinowski Anastazy, Szebesta Józef, Röttinger Antoni, Nowakowski Józef, Srebro Antoni, Tomaszek Ludwik, Walczak Józef, Żelazowski Michał.

Na zastępców: Wróblewski Antoni, Tobis Ludwik, Ligęza Franciszek, Kostórkiewicz Ludwik, Hajdukiewicz Adam, Golec Franciszek.

Tarnów, 3 kwietnia 1873 r.

D. Korczyński, komisarz rządowy.
Dr. *Jarocki*, burmistrz.
Polityński, przewodniczący.
Boratyński. — *Boczkowski.*
Dr. *Kozel.* — *Westreich.*
Kotlarski, sekretarz.

Nowy Sącz 2 kwietnia. Na dochód towarzystwa ku wspieraniu ubogich uczniów i ochronki nowosądeckiéj mieliśmy d. 1. kwietnia b. r. w tutejszéj sali kasynowéj bardzo urozmaicony wieczór, gdyż oprócz loterji fantowéj i koncertu odbyło się przedstawienie teatralne dwóch komedji jednoaktowych, przez amatorów tutejszych wykonane.

Według programu obok chóru męzkiego, rozpoczynającego i zakończającego wieczór, mieliśmy sposobność poraz pierwszy słyszeć głos panny S. w duecie *Wiedersehen* i obok zupełnéj w wykonaniu swobody uznać całą siłę głosu, przez który na siebie ogólnie uwagę zwróciła.

Solo na skrzypcach wykonane przez p. S. przy akompaniamencie fortepianu, dało nam poznać nowe zalety znanego nam już skrzypka, młodego amatora, którego do wysokiéj doskonałości doprowadzona technika jest tylko środkiem do oddania myśli kompozytora. Obok wielkiéj równości w passażach, w sile tonu i lekkości, gra p. S. stawia go już nietylko w rzędzie amatorów.

W jednoaktowéj komedji „Takie to one wszystkie“, tłomaczonéj przez Chrzanowskiego, dały nam się widzieć nowe siły amatorek, z których gra p. Ż. w roli Donny Sylwii de Tolleras, oddana z całą energją córy stref rownikowych, wywołała niejednokrotne uwagi ze strony publiki, iż rola ta jakby dla niéj była stworzoną. O ile zaś rola pierwszéj była żywszą, o tyle rola księżnéj Czerniłoff, córy północy, odegrana przez p. M. była odbiciem dwóch przeciwnych charakterów. P. M. spokojem, konweniencyjném zachowaniem się tak z roli jak co do swéj osoby wywołała ogólne podziwienie.

W drugiéj komedji „Balowe rękawiczki“ hr. Koziebrodzkiego, gdyby miejsca starczyło, podniósłbym szczegółowiéj grę wszystkich. I Zosia (p. Ż.) i Michał służący (p. K.) odpowiedzieli zupełnie swemu zadaniu. Hrabia Albert (p. T.) był w swoim żywiole. Z całą przyjemnością możemy mu wyrazić uznanie za to, iż w roli swéj zachował bardzo dobrze środek między wzdychającym nieśmiałkiem, a nie będąc przytém niewymuszonym.

Pozostaje jeszcze jedna z najważniejszych ról tj. hrabiny Idy, oddana z całą dokładnością przez pannę L., znaną ze swych amatorskich występów w zeszłorocznym sezonie w Rabce, a w „Zdrojowiskach“ z uznaniem wspomnianéj.

To téż niedziw, że obok tak urozmaiconego programu publiczność licznie zgromadzona w mgnieniu oka rozkupiła losy na loterję fantową, któréj wynik według powziętéj prywatnie wiadomości miał przynieść około 330 zła. dochodu.

(X). **Poczucie obywatelskich obowiązków** nie zamarło jeszcze w sercach naszego ogółu. Ci i tamci krzątają się koło wspólnego dobra, jak kto może i umie.

Oto przed paru dniami zgłosił się do zarządu osad rolnych p. Rzeszotarski, obywatel z Rawskiego i zadeklarował w swojém i swoich sąsiadów imieniu następującą ofiarę:

Czterech właścicieli ziemskich sąsiadujących z sobą, podejmuje się dostarczyć pomieszczenia na 60 małoletnich przestępców i kształcić takowych na gospodarzy rolnych.

Piętnastu chłopców znajdzie u każdego z tych panów mieszkanie i odpowiedni kierunek.

Przytem dodaném będzie po 200 prętów ziemi pod ogród i udzielane wynagrodzenie za podejmowane prace.

Do powyższego doniesienia nie mamy obecnie nic do dodania, bo propozycja jeszcze nie została przez towarzystwo zatwierdzona.

Czy zatwierdzenie to nastąpi nie wiemy. W każdym razie p. Rzeszotarskiemu i towarzyszom jego należy się od nas słowo uznania, zachęty i podzięki. Daj nam Boże więcéj takich rolników. *(K. C.)*

Cyrk Carrego. — Na zbliżającą się wystawę w Wiedniu zjeżdża znany w Warszawie cyrk Carrego. Budynek mieścić będzie 4000 osób i stajnie na 80 koni, obok zaś p. Carre stawia tymczasowe pomieszkanie dla sztukmistrzów, także z 80 pokoi złożone.

Wiedeń, dnia 2 kwietnia.—[Drożyzna i wystawa].—Jesteśmy w przededniu wystawy; czuje to każdy dostatecznie — po kieszeni. Ceny mieszkań i żywności tak poszły w górę, jak gdyby już Wiedeń był przepełnionym obcymi, tych zaś bardzo jeszcze jest mało. Być może, że i po otwarciu wystawy napływ obcych nie będzie tak obfitym, jak się spodziewano, gdyż brak pomieszkań i drożyzna wielu odstraszy. — Dowiaduję się, że również i wielu wystawców odstraszyło drakońskie postępowanie dyrekcji wystawy, która zmusza wystawców nie tylko, aby stosowali się do jej przepisów i rysunków, ale nawet do używania tych rzemieślników, których ona im wskaże, przez co koszta dochodzą do niczem nie usprawiedliwionych rozmiarów. Nadto ceny najmu placów w obrębie wystawy ogromnie wzrastają, w miarę ubytku funduszu 17-miljonowego. To jednakże przyznać należy dyrekcji, że szybkość w postępie robót nie pozostawia nic do życzenia, kto był na placu wystawy w połowie ubiegłego miesiąca widział tyle robót znacznych zaledwie rozpoczętych, tyle braków w dawniej zaczętych budynkach, że śmiało mógł zapewnić że w maju o otwarciu wystawy mowy być nie może. Dziś pałac wystawy zapełniony skrzyniami, nadeszłemi z wszech krańców świata, czekającemi tylko na wypróżnienie; szafy i gabloty gotowe do przyjęcia owych kosztowności; wspaniała rotunda już przeważnie uwolniona od szpecących rusztowań; u stóp jej stoi gotowa już korona złocista przeznaczona do zdobienia jej szczytu; w oddziale tureckim wznoszą się pyszne minarety, również wykończone — słowem wszystko w tym krótkim czasie o tyle postąpiło, że dziś już trudno wątpić o dotrzymaniu terminu otwarcia,

Ludożercy w Zagrzebiu.—Na balu, który dawano w jednéj z restauracyj zagrzebskich, czytać można było na „spisie potraw“ następujący dopisek: „Uprasza się tych, którzy nie tańczą, jeść.“

W miesiącu czerwcu w Klagenfurcie ma nastąpić uroczyste poświęcenie pomnika Marji Teresy. Cesarzewicz następca tronu będzie uczestniczyć w tym obchodzie.

Wypadek. — W berlińskim teatrze König-städter-Theater wydarzył się w dniu 10 z. m. nieszczęśliwy wypadek. Goszczący tam gimnastycy bracia Belling, odznaczający się głównie w sztukach na trapezie, gdy wykonywali olbrzymi skok przez całą salę teatralną, spadli z trapezu u sufitu utwierdzonego, a spadając rozbili żyrandol, tudzież dwa pulpity w orkiestrze. Pokaleczenie ich zdaje się jednak nie było zbyt ciężkie, gdyż po niejakim czasie za podniesieniem się kortyny, obydwaj ci gimnastycy wystąpili, lubo z wielu ranami przed publicznością.

Czuły dramat. — W Chicago przedstawiają obecnie dramat, który wzbudza w tamtejszéj publiczności zapał niezwykły. W pierwszym zaraz akcie spotykamy na scenie szubienicę, na któréj ma zawisnąć za chwilę jakieś niebezpieczne dla społeczeństwa indywiduum. Już zakładają mu stryczek na szyję, już biedny skazaniec widzi się obiema nogami na drugim świecie, gdy wtem odkrywa się, że jest niewinnym i że tylko przez „pomyłkę“ wzięto go za rzeczywistego zbrodniarza. Egzekucja spełzła tym razem na niczem. W następnych aktach uganiają się stróże bezpieczeństwa i sądy za rzeczywistym winowajcą, który w końcu wpada w zastawione nań sieci. I znowu spostrzegamy na scenie szubienicę, kata, oprawców którzy rzucają się na swą ofiarę i zawieszają ją na śmiertelnym słupie. Dramat kończy się z jednéj strony śmiercią haniebną rzeczywistego zbrodniarza, a z drugiej spotkaniem miłosnéj pary, która, cierpiąc wiele w świecie, przy trupie swego prześladowcy przysięga sobie miłość i wierność dozgonną. Publiczność z takim zapałem przyjmuje ostatnią tę scenę, że kurtyna po trzykroć musi się podnosić, a aktor grający zbrodniarza, zniewolonym jest dla miłości galerji po trzykroć pozwolić się wieszać. Oprócz podobnego rodzaju egzekucji budujący ten dramat zawiera cały arsenał pojedynków, zamachów skrytobójczych, uprowadzeń i t. p. Wobec téj okoliczności, że teatr, w którym przedstawiają powyższy dramat, co wieczór jest przepełnionym, wszystko zatem przemawia, że mr. Stetson, któremu przypadło w udziale grać rzeczywistego zbrodniarza, przynajmniéj kilka jeszcze miesięcy będzie zmuszonym co wieczór dusić się na stryczku. — Nie ulega wątpliwości, że z czasem i do tego się przyzwyczai.

Sprostowanie. — Na końcu wczorajszego sprawozdania rady miejskiéj ma być „przyjęto rezygnację dr. Koczyńskiego“ nie „Korczyńskiego.“ — W kronice w artykuliku zaczynającym się od Otrzymaliśmy ma być „Goldman“ nie „Goldner,“ a w artykuliku p. t. Dr. Morel ma być „Ebergenyi“ zamiast „Ebergengi“.

Spostrzeżenia meteorologiczne. — Dnia 2 i 3 kwietnia piękna pogoda; termometr dnia 2 od —0.3 doszedł do +13.1, zaś dnia 3 od +1.2 do +13.1 R. Barometr zwolna opada; rano o 6 dnia 4 stan jego był 328.87, termometru + 0.6 R. Wiatr północno-wschodni.

HOTEL SASKI. *Przyjechali:* Aleks. Krutikow urz. z Pinczowa; Cezar Haller wł. d. i czł. wydz. kraj. z Polanki; Aleks. hr. Szembek z familją z Poznania; Karol Sörensen kupiec z Wrocławia; Zygmunt Janicki wł. statku par. z Odessy; Wład. Wróblewski wł. d. z Czortkowa.

Gospodarstwo przemysł i handel.

Kasa oszczędności w Krakowie: na dniu 28 lutego r. b. wynosił stan wkładek 968,019 zła. 9 c., od dnia 1 do 31 marca r. b. włożono na 416 książeczek 46,422 zła. 96 c., razem 1,014,442 zła. 5 c.; od dnia 1 do 31 marca r. b. zwrócono 63,512 zła. 73 c. Stan wkładek dnia 31 marca 1873 r. 950,929 zła. 32 c.

Targ zbożowy na Baranie i Kleparzu dnia 3 i 4 kwietnia. — Znowu dowóz zboża na wczorajszy targ na Baranie był bardzo mały, wynosił zaledwie do 200 korcy. Bardzo wielu tutejszych kupców zbożowych bez żadnego zakupna powróciło. Cena pszenicy i żyta nie doznała zmiany, jęczmienia w pięknym gatunku brak, pośledni spadł o 1 złp., za owies żądano o 1 złp. wyżéj.

Płacono pszenicę 252 fnt. 48 — 57, żyto 233 fnt. 39—39, jęczmień 212 fnt. 28—31, owies 138 fnt. 15—18, złp.

Targ dzisiejszy zbożowy na Kleparzu tak pod względem dowozu, jako téż i ogólnego ruchu był bardzo mdły, do czego i brak kupców zagranicznych przyczynił się. Przebieg całego targu nie odpowiedział oczekiwaniom przedświątecznym. Do Galicji zakupiono pewną parję żyta na wagę.

Płacono za pszenicę czerwoną 170 fnt. od 11—13.50, białą 14—14.25 żyto na wagę 160 fnt. 8.95—9.10, na miarę 8.40—8.50, jęczmień na wagę 7.60—7.75, zwyczajny po 7.20, owies na wagę 100 fnt. 4.25—7.4.50, miarę 107 ft. do 5 zła.

Ajencja banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Oświęcimie:

Oświęcim, dnia 2 kwietnia. Na dzisiejszy targ dostawiono wołów 1031 sztuk bardzo średniéj dobroci, sprzedano 90 sztuk po 32.50 zła. za centnar mięsa loco Wiedeń, posyłając próbę do zabicia w Wiedniu; 12 sztuk idą do sprzedania w Biały.

Targ wiedeński dnia 31 marca r. b. przy spędzie 3460 wołów był ożywiony, płacono za centnar mięsa od 31 do 34 zła.

Targ londyński dnia 24 marca r. b. przy spędzie 2730 wołów, płacił za centnar cłowy mięsa gatunku pierwszego 42—46 zła., za gatunki przednie 34.78 do 38.51 zła.

W Paryżu dnia 27 marca r. b. było 2500 wołów (na pół tygodnia), płacono za kilo mięsa (2 fnt. cłowe) 1.58 do 1.80 frank.

W Berlinie nic się nie zmieniło, ceny pozostały od 20—22 tal. za centnar cłowy.

Ostatnie wiadomości.

Pod wrażeniem wielkiéj radości spowodowanéj sankcjonowaniem reformy wyborczéj, izba niższa rady państwa przyjęła bez dyskusji ustawę o czasowém i miejscowém zawieszaniu sądów przysięgłych. Jest to już nie pierwszy dowód, że liberalizm u Niemców idzie zawsze na bok, ilekroć chodzi o interes kliki niemieckiéj. Ustawa ta przyznająca rządowi jednę więcéj broń przeciwko opozycji narodowościowéj, leżała zawsze w interesie supremacji niemieckiéj; dla tego nie wątpiliśmy o przyjęciu jéj i nie braliśmy nigdy na serjo głosów niektórych dzienników, które na popis sprzeciwiały się niby ustawie ze względów liberalizmu. — Niemcy powinni służyć za wzór innym narodowościom, a szczególniéj naszéj lubującéj się w doktrynach, jak dalece idea i zasada winna ustępować przed interesem narodowym, choćby tylko chwilowym.

N. fr. Presse nie przestaje straszyć polskich deputowanych postradaniem mandatów, jako nieubłaganym skutkiem wyraźnéj litery ustawy. Nie powiada jednak kiedy to nastąpi i zadawalnia się frazesem. Czyż *N. fr. Presse* sądzi, że polscy deputowani nie znają ustawy? Siedmiu deputowanych polskich zasiadających w delegacji austrjackiéj do spraw wspólnych, jest solą w oku Niemcom. Nie wybrano żadnego z nich do komisji, z czego się cieszy *N. fr. P.* i dodaje, że ks. Jabłonowski delegat z izby panów, dla tego tylko został wybrany do komisji skarbowéj, iż nie należy do secesjonistów; tak jakby można było mówić o secesji w izbie panów.

Po okrzykach i wylewach radości z powodu sankcji reformy wyborczéj, przyjęła izba panów en bloc całą ustawę skarbową na rok 1873.

Z opisu szczegółowego przyjęcia delegacji austrjackiéj przez cesarza, dowiadujemy się, że cesarz parę słów zamienił z Zyblikiewiczem i Smarzewskim. Grocholskiego i Czerkawskiego nie było na recepcji.

Z Petersburga nadeszła bardzo ważna wiadomość. Szef trzeciéj sekcji kancelarji cesarskiéj jen. Szuwałow przedłożył komitetowi do spraw polskich wnioski o środkach, jakie mają być przedsięwzięte dla polepszenia położenia wracających do Polski ułaskawionych polskich wygnańców i wychodźców. Nie wiemy, o ile wiadomość ta jest prawdziwą, jakie będzie to polepszenie, i czy rząd rossyjski zamierza zarazem ułatwić powrót wychodźcom? Gdyby tak było, to jakiekolwiekby Rossja miała ukryte w tém cele, nie moglibyśmy jak tylko się z tego cieszyć; jesteśmy bowiem przekonania, iż dla kraju tylko w kraju można skutecznie pracować.

Kursa.—Wiedeń 4 kwietnia godz. 2 m. 30. 4% zjednocz. dług państwa banku 70.05. — Zjedn. oblig. państwa w srebrze 72.25.—Losy z 1860 r. 103.60. — Akcje banku 956.—.— Akcje kredytowe 333.75.—Londyn 108.80.— Srebro 107.70. — Dukat —.—. — Lombardy 188.75. — Losy z 1864 r. 145.60. — Akcje franko-austr. 142.—. — Napoleony 8.73. — Akcje kolei Karola Ludwika 224.—. — Akcje kolei lwow.czern. 151.50. — Akcje kolei półn. wschodniéj 149.—. — Akcje banku związkow. 193.—. — Oblig. indemn. gal. 78.50. — Akcje banku wied. dla obrotu 218.—.— Akcje anglo banku 310.25.—Akcje kolei rząd. 331.—. — Kolei siedmiogrodz. 172.50. — Kolei Rudolfa 168.75.—Tramway 385.—.—Banku budowy 286.50. — Akcjekolei wschodniéj 128.50. — Akcje banku anglo-węg. 118.—.—Akcje kolei zjedn. 249.60.—Losy tureckie 75.75.—Losy premj. węg. 97.57.—Akcje kolei bogumińskiéj 172.50.—Akcje kolei ces. Elżbiety 242.50.— Akcje kolei półn. zachodn. 215.75. — Akcje franco-hungaria 99.—. — Ogólny bank austr. 364.—. — Akcje nowego wiedeńskiego tow. Tramway —.—.

Usposobienie giełdy stałe.

Kurs papierów i pieniędzy.

KRAKOW, 4 kwietnia.	płacą Zła.	c.	żądają Zła.	c.
5% Obligacje indemn. galicyjskie .. kupon ubiegły 199	77	25	78	75
4% Listy zastawne galicyjskie .... kupon ubiegły 102	71	50	73	—
5% Listy zastawne galicyjskie..... kupon ubiegły 127	78	75	80	25
4% Listy zastawne polskie serja I.. kupon ubiegły 111	93	75	95	25
4% Listy zastawne polskie serja II. kupon ubiegły 111	93	—	94	50
5% Listy zastawne polskie nowe .. kupon ubiegły 138	93	—	94	50
4% Listy likwidacyjne polskie ..... kupon ubiegły..... 135	78	50	80	25
6% Listy zastawne banku hip. gal. kupon ubiegły 53	88	25	90	—
6% Listy zastawne banku włościań. kupon ubiegły 153	94	—	96	—
Galic. zakładu kredyt. ziemskiego:				
5½% Listy zast. 36-letnie srebrem.	—	—	—	—
6% Listy zast. 36-letnie banknot..	—	—	—	—
6% „ „ 18-letnie „	—	—	—	—
Akcje kolei warszawsko-wiedeńskiéj.	93	50	95	50
„ „ galic. Karola-Ludwika ..	222	50	225	50
„ „ lwowsko-czern.-jaskiéj ..	150	—	154	—
„ banku dla han. i przem. 80 zła.	—	—	—	—
Losy krakowskie na 20 zła.........	—	—	25	—
„ 5% (Donau-regulirung).......	97	50	100	50
„ premjowe węgierskie.........	97	—	100	—
„ 3% tureckie 400 franków	75	—	77	—
„ miasta Stanisławowa	—	—	25	50
Srebro nowe austrjackie	107	—	109	—
„ w kuponach	106	50	108	—
„ (obrączkowy rubel).........	167	—	172	—
Ruble papierowe rossyjskie........	147	—	148	50
Talary pruskie	162	50	164	50
Dukat obrączkowy..................	5	12	5	22
20-frankówka	8	66	8	80
Rumuńskie obligacje 100 tal.	45	—	47	—
WIEDEN, 3 kwietnia.				
Renta austrjacka 5%	70	10	70	30
„ w srebrze 5%	72	10	72	25
Losy:				
Z roku 1839 całe za 100 zła.......	307	—	308	—
„ 1839 5/5 „ 100 „	307	—	308	—
4% rząd. z r. 1854 za 250 „	96	50	97	50
5% „ „ 1860 całe „ 500 zła. ..	103	—	103	50
5% „ „ 1860 5/5 „ 100 „ ..	121	—	122	—
Rządowe „ 1864 za 100 zła.	145	—	145	50

	płacą Zła.	c.	żądają Zła.	c.
Węgierskie poż. prem. na 100 zła....	97	75	98	25
Kredytowe 1860 r..... „ 40 zł. m. k.	—	—	183	—
Krakowskie .... „ 20 zła. ..	—	—	—	—
Ofen (Budy)......... „ 40 „	30	50	31	—
Rudolfa............. „ 10 „	14	—	15	—
Salzburga........... „ 20 „	25	—	25	50
Obligacje:				
Indemnizacyjne galicyjskie........	77	50	78	50
Pożycz. kolei węg. sr. 5% szt. 120 zła.	100	75	101	—
Akcje bankowe:				
Anglo-austrjackle ..... za 120 zła.	302	75	303	—
Boden-Credit austrjac. . „ 80 „	297	—	299	—
„ „ węgier. .. „ 80 „	111	—	112	—
Franco austrjackie .... „ 80 „	139	50	140	—
„ węgierskie .... „ 80 „	98	—	99	—
Galic. banku hipotecz. . „ 160 „	—	—	—	—
„ dla handlu i prz.. „ 80 „	95	50	96	—
„ Landebk. Lwów. „ 100 „	—	—	—	—
Handelsbank wiedeński „ 200 „	300	—	301	—
Interventionsbank..... „ 80 „	131	—	132	—
Länderbank Verein.... „ 140 „	193	50	194	50
Nationalbank	940	—	942	—
Unionbank........... za 200 zła.	249	—	249	50
Vereinsbank austrjackie „ 200 „	192	75	193	25
Verkehrsbank .... „ 80 „	217	—	217	50
Wechslerbank wiedeńs. „ 80 „	283	—	284	—
Wechslerstuben Gesel.. „ 80 „	200	—	202	—
Wiener Bank Verein... „ 80 „	377	—	378	—
Akcje kolei:				
Arcyksiecia Albrechta 200 zła.	—	—	—	—
Alföld Fiume .... 200 zła. sr. .	—	—	—	—
Dniestrzańska ...... 200 „ „ ..	—	—	108	—
Elisabeth .... 200 zł. m. k..	242	50	243	—
„ Linz Budw. 200 zła. sr. .	—	—	—	—
Eperies-Tarnow ..... 200 „ ..	155	—	158	—
Ferdinand Nordbahn 1000 zł. m. k..	2260		2270	
Gal. Karl Ludwig ... 210 zła. sr...	224	—	224	50
Kaschau Oderberg... 200 zł. m. k..	173	50	174	50
Lemb. Czern. Jassy.. 200 „	151	50	152	50
Rudolfbahn .... 200 zł. m. k.	163	50	164	50
Siebenbürgener ..... 200 zła. sr.	169	—	170	—
Staatsbahn (500 fr.) 200 zł. m. k.	331	—	332	—
„ II emisji.. 800 „ ..	—	—	—	—
Südbahn (Lombard.). 200 zł. m. k..	188	—	188	50
Theissbahn .... 200 „	235	50	237	50
Tramway wied. ..... 200 „	378	50	379	—
Węg. gal. I. Łupk... 200 „ sr....	—	—	143	—
„ Nordostbahn ... 200 „ ..	150	—	150	50
„ Ostbahn (500 fr.) 200 „ ..	128	50	129	—

Akcje przemysłowe:	płacą Zła.	c.	żądają Zła.	c.
Baugesells. allg. oest. 80	278	—	279	—
„ Wied..... 100 zł. m. k..	306	—	307	—
Bauverein „ 100 „ „ „ „	114	50	115	50
Kałusza .... 200 „ „ „	—	—	—	—
Masz. wied.......... 200 „ „ „	—	—	—	—
„ lwow. ...„.... 100 „ „ „	—	—	—	—
Parcelacyjne galic.... 100 „ „ „	—	—	—	—
Wied. parcelacyjne... 100 „ „ „	164	50	165	50
Listy zastawne:				
Allg. oest. Bd. Kr. los... 5% zła. sr...	100	25	100	50
„ „ 33 lat los ... 5% w. a. ...	88	10	88	40
„ „ gm. 40 ..... „ „	85	—	86	—
Galic. Banku Hyp..... 6% w. a....	89	50	90	—
„ Banku Włośc. .. 8% „ „ ...	96	—	96	50
Nationalbank......... 5% m. k....	—	—	—	—
„ „ .... 5% w. a. ...	90	—	90	25
Węg. tow. kred....... 5½% „	86	25	86	75
Obligi pierwszeństwa:				
Arcyks. Albrechta .... 100 w. a. ...	90	50	90	75
Alföld Fiume......... 5% zła. sr...	90	75	91	25
Dniestrzańskie....... 5% „ „ ..	—	—	—	—
Ferd. Nordbahn...... 5% m. k. ...	89	50	90	—
„ „ „ ...... 5% zła. ...	87	—	—	—
„ „ „ ...... 5% zła. sr...	104	—	104	50
Gal. Kar. Lud........ 5% „ „ ..	101	50	102	50
„ II. em. .... 5% „	98	—	98	50
„ 1871 III. .... 5% „	97	—	97	25
Kasz. Oderb. .... 5% „	92	—	92	25
Lwów.-Czern.-Jassy:				
„ I 1865....... 5% sr. w. a..	77	25	77	75
„ II 1867....... 5% „ „ „	86	50	87	—
„ III 1868....... 5% „ „ „	76	75	77	25
„ IV 1872....... 5% „ „ „	—	—	76	—
Mähr. Sch. Central.... 5% „ „ „	89	—	89	50
Siebenbürgen I. ...... 5% sr. w. a..	90	—	90	25
Südbahn (Lombardy). 3% „ „ „	109	50	109	75
Theissbahn........... 5% „	—	—	—	—
Węg.-galic. Łupkow. . 5% „ „ „	—	—	84	25
„ Nordostbh... 300 5% „ „ „	82	50	83	—
„ Ostbahn..... 300 5% „ „ „	77	75	78	25

WARSZAWA, 2 kwietnia.	Rrs.	k.	Rsr.	k.
Listy zastawne serji 1. 4%	93	80	94	10
„ „ „ 2. 4%	93	70	94	—
kupon ubiegły............	1	10 7/9	—	—
„ nowe 5%	33	80	94	10
kupon ubiegły............	1	34 1/9	—	—
„ likwidacyjne 4%	78	80	79	10
kupon ubiegły	1	34 4/6	—	—

Wydawca i redaktor odpowiedzialny:
Stanisław Gralichowski.

Księgarnia D. E. Friedleina
w Krakowie
potrzebuje od 1 Lipca
dwóch małych lub jednéj dużéj stancji suchéj, sklepionéj na dole (4228 1-3).
na skład książek.

WOŁY OPASOWE
18 sztuk, stoją do sprzedania w gorzelni Zawada, —nad stacyą kolei **Dębica.** (4232 1-3).

Życzącym sobie zwiedzić
wystawę światową
tego roku w Wieduiu, udziela na listowne zapytanie i za przesłaniem **1 złr 20 cent.** na koszta korespondencji, wiadomości co do pomieszkań, ceny i możności zamówienia tychże
p. Franciszek Ganczarski
w Wiedniu zamieszkały II Bez. Augassenalee-Strasse 37, I Stock. (4231 1-3).

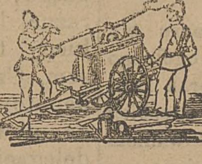
Były Suchotnik
od 10ciu lat zupełnie zdrowy, wskaże na żądanie środki ziołowe, któremi suchoty zupełnie wyleczyć można — za przyłączeniem kilku marek listowych, pod adresem: **Ad. Cieleski w Jarosławiu.** (4146)

T. SOBOLEWSKI
W KRAKOWIE
przy ulicy Floryańskiéj
otrzymał transport prawdziwych Toruńskich pierników, które po miernych cenach sprzedaje — poleca również swój zaopatrzony handel w hafty kanwowe, koszyczki, rozmaite zabawki dziecinne, kufry podróżne i t. p. wiele innych przedmiotów. (4226 1-3).

M. DWORSKI
W KRAKOWIE 4209(3-?)
Rynek Główny L. 14,
utrzymuje na składzie
świeżą krowiankę
styryjską i czernichowską.

Otwarte 1823.

odznaczone złotym krzyżem zasługi z koroną.



Poręczenie

Odznaczone 28 złotemi i srebrnemi medalami.

Sikawki ogniowe
wszelkiéj wielkości,
Sikawki i pompy ogrodowe, wyciągacze wody, skrapiacze dróg, gasiki itd.

Wszystkie potrzeby dla straży ogniowéj, drabinki, przyrządy do ratowania.
Illustrowane cenniki przesyła się darmo.

WM. KNAUST
WIEDEŃ,
Fabryka maszyn i przyrządów do gaszenia ognia.
Leopoldstadt, Miesbachgasse
Nr. 15.

Pompy centryfugalne,
Pompy do budowy,
pompy do studzien, browarów, gorzelni, cukrowni, chemicznych fabryk, gospodarcze itd. do wina, piwa, spirytusu, oliwy, węże, wiadra konopne, skórzane, kauczukowe.
——4158(4-10)

Największa łatwość wygrania.
Na 260 ciągnień,
między któremi

13	główn.	wygran.	á fl.	300.000
2	„	„	„ „	280.000
2	„	„	„ „	250.000
7	„	„	„ „	220.000
8	„	„	„ „	200.000
5	„	„	„ „	150.000
2	„	„	„ „	110.000

i jeszcze wielka liczba á fl. 100.000, 60.000, 50.000, 40.000, 30.000 itd., gra się kwitami udziałowemi naszéj

Spółki gry grupy A.,
między 18 uczestnikami w 25 ćwierćrocznych ratach á fl. 7. Ta ulubiona grupa zawiera **wszystkie w Austryi istniejące państwowe i prywatne losy pożyczkowe,** których wartość według kursu będzie **gotówką** rozdzieloną między uczestników po zupełnéj spłacie. Prawem przepisana należytość stęplowa na dowód wynosi raz na zawsze **fl, 1 cent. 30.**

☞ Zaraz przy złożeniu ☜
pierwszéj ćwierćrocznej raty 7 zł. a. w. gra się już na najbliższe ciągnienia losów z r. 1864 15 kwietnia, **losów Keglevich'a** 1 maja, **losów Salcburgskich** 5 maja, **losów Insbruckich** 3 maja, **węgierskich losów premiowych** 15 maja i t. d.

Na najbliższe ciągnienia.
Zalecamy nasze spółki gry

na 20 losów z roku 1864 na fl. 100 w ćwierćrocznych ratach á fl. 9 i w miesięcznych ratach á fl. 8.

na 20 fl. losów z r. 1864 na fl. 50 w ćwierćrocznych ratach á fl. 5 albo w miesięcznych ratach à fl. 4.

Ciągnienie 15 kwietnia. Główna wygrana fl. 220.000.

Na 20 węgierskich premiowych losów na 100 fl. w ćwierćrocznych ratach á fl. 9 i w miesięcznych ratach á fl. 6. **Ciągnienie** 15 maja. **Główna wygrana** fl. 150,000. **Na 20 Brunszwickich losów** w miesięcznych ratach á fl. 2. **Ciągnienie 1 Maja. Główna wygrana tal. 20,000.**

W grupach tych gra się **zaraz po złożeniu pierwszéj raty** na 20 sztuk losów i otrzymuje 20ty udział każdéj na te losy przypadającéj wygranéj **niezwłocznie wypłacanéj.** — Po spłaceniu wszystkich rat otrzymuje każdy uczestnik oryginalny los.

Listy ratowe (Ratenbriefe).
Na pojedyncze losy i według upodobania zestawione **grupy losów,** w których od chwili założenia pierwszéj raty gra **każdy sam zupełnie osobno na wszystkie wygrane,** sprzedajemy w ćwierćrocznych albo miesięcznych ratach pod najlżejszemi warunkami i najkorzystniejszemi kombinacyami.

Oddział ratowy Austyack. Banku Przemysłowego,
dawniéj **Edwarda Fürsta**
Wiedeń, Plac Szczepański (Stephansplatz) Nr. 1.
W Krakowie reprezentacja: **Aron Eibenschütz** w Rynku.
(Przedruków się nie płaci). 4141(1-5)

Do pana **A. Friedmanna w Wiedniu.**

Pański przyrząd do dojenia krów jest istotnem ulepszeniem dawniejszych przyrządów do dojenia i ma jeszcze tę zaletę, że prędzéj i pewniéj doi. Przeto zaprowadzenie jego we wszystkich gospodarstwach nabiałowych dla wielkiéj użyteczności można najmocniéj zalecić.

Z poważaniem
J. C. Löbling, professor rolnictwa.



Krowy, cieszcie się!
Niedawno zrobiono w Ameryce ważny wynalazek w gospodarstwie i przez moje stosunki udało mi się dostać na
skład na c. k. austr. państwo
amerykański patentowany
☞ przyrząd do dojenia krów. ☜
Korzyści są nadzwyczajne:

1. Przy użyciu tego przyrządu zbyteczna jest wszelka pomoc ludzka; dziecko nawet może go z największą łatwością przyłożyć.
2. Dojnik jest dla krowy przyjemny, dla tego mléko wydoi się do ostatniéj kropli w 4 minutach, gdy tymczasem dojenie rękoma jest dla krowy nieprzyjeme, a nawet szkodliwe; nieraz krowa przy dojeniu bije nogami, albo nie puszcza mleka, co dowodzi, że krowa doznaje niemiłego uczucia.
3. Jeżeli krowa jest chora, albo wymię owrzodzieje, wtedy dojenie ręką powiększa tylko chorobę, a jeżeli się jej nie doi, to traci mléko.

Nader prędkie rozpowszechnienie tego przyrządu i niezliczone świadectwa gospodarzy wiejskich, używających tego przyrządu, są już dostateczną rękojmią skuteczności.

Przyrząd ten jest zrobiony z najlepszego srebra i kosztuje fl. 5, dawniéj fl. 6.50 z dokładnym opisem.

Jedynie na głównym składzie ma
A. Friedmann, Wiedeń, Praterstrasse, 26.

Przestroga. Ponieważ przyrząd ten wyrabiają także niepowołani przekupnie z nieszlachetnego kruszcu, który szkodzi krowie, dla tego P. T. publiczność dla ich własnego dobra nadmienia się, że prawdziwie amerykańskie przyrządy wyrabiane z najlepszego srebra dostać można tylko na składzie w **Wiedniu, Praterstrasse, 26,** i mogę dla wielkiego odbytu zniżyć cenę dojnika z fl. 6.50 na fl. 5.

Modele kapeluszy paryzkich
nadeszły do (4227 1).
SALONU MÓD
P. EBERSOWEJ
ulica Floryańskaa 324,
zarazem znaczny wybór **kapeluszy wiosennych** nawet w bardzo niskich cenach.



L. Zieleniewski
FABRYKA MACHIN i narzędzi rolniczych w KRAKOWIE,
dostarcza na mocy **wyłącznego układu** najlepszą i najtańszą **„Żniwiarkę“ Samuelsona Royal** po **350** zł. a. w.
Kosiarkę Samuelsona po **300** zł. a. w.
Przy zamówieniu **150** złr. zadatku. — **Kredytu udziela się za osobną umową.** 4087(13-16)

BUKEYE
Adr. **Platt i Spółki**
w Nowym - Yorku.

Najlepsza kosiarka w świecie! Skombinowana jest niezrównaną! W Austrji, Węgrzech używają przeszło 300 tych kosiarek z zadowoleniem! Świadectw, pochwał, orzeczeń znawców i poleceń mnóstwo!

Ceny:

Kosiarka (nowy wzór	**350 złr.**
Żniwiarka z samograbem i odkładaczem	**500 „**
Skombinowana kosiarka i żniwiarka	**600 „**

Do każdéj maszyny darmo części rezerwowe i dwa noże.

Główne ajencye:
Józef Oesterreicher, Wiedeń, Akademiestr. 3.

Na **Galicyę** przyjmują zamówienia:
PP. Krasicki, Kraiński i Spł. we Lwowie, Galicyjski Bank krajowy we Lwowie.

Przed naśladownictwem się ostrzega! Każda maszyna zaopatrzona jest naszą firmą: **Adrianee Platt & Comp. Poughkeepsie N. Y.** (4202 3-24).

Ces. król. uprzyw. galicyjski akcyjny
BANK HIPOTECZNY
wydaje we Lwowie
i przez filje
w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu
od dnia 1go lutego 1873 r.
ASSYGNATY KASOWE

5	**procentowe płatne za 8 dni po wypowiedzeniu**
$5\frac{1}{2}$	**procentowe płatne za 14 dni po wypowiedzeniu**
6	**procentowe płatne za 30 dni po wypowiedzeniu**
$6\frac{1}{2}$	**procentowe płatne za 60 dni po wypowiedzeniu**
7	**procentowe płatne za 90 dni po wypowiedzeniu.**

Wszystkie Asygnaty Kasowe przed 1 lutego 1873 w obieg puszczone oprocentowane będą
od dnia 1go lutego 1873
o $\frac{1}{2}$ procent wyżéj z zachowaniem dotychczasowych terminów wypowiedzenia.

Lwów, 20 stycznia 1873. 3954(-?) **Dyrekcya.**

W drukarni „Kraju“ pod zarządem St. Gralichowskiego.